

Sygn. akt XXV C 2326/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Wrona

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2023r. na rozprawie zdalnej w Warszawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko (...) **Bank (...)** z siedzibą w W., prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) **Bank (...)** (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę;

1. Ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 15 maja 2008 r. zawarta w dniu 20 maja 2008 r. pomiędzy D. K. a (...) Bank (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce w W., którego następcą prawnym jest pozwany – **jest nieważna.**
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **42.364,46** (czterdzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt cztery i 46/100) **złotych** z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2020r. do dnia zapłaty oraz kwotę **26.154,58 CHF** (dwadzieścia sześć tysięcy sto pięćdziesiąt cztery i 58/100 franków szwajcarskich) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2020 r. do dnia zapłaty.
3. W pozostałym zakresie powództwo o odsetki ustawowe oddala.
4. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **6 417** (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 marca 2023 r.

Powód D. K. ostatecznie w piśmie z 25 listopada 2020 r. wniósł przeciwko (...) Bank (...) z siedzibą w W., prowadzącemu w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W., o zasądzenie kwoty **42.364,46 złotych** oraz kwotę **26.154,58 CHF** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi **od dnia 14 marca 2020 r.** do dnia zapłaty oraz wniósł o stwierdzenie nieważności umowy kredytowej nr (...) z dnia 15 maja 2008 r. (k. 352 a.s. – pismo zmieniające powództwo).

Ponadto powód wniósł roszczenie ewentualnie o zasądzenie oraz ustalenie w brzmieniu zmienionym w piśmie z 25 listopada 2020 r.

Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda o zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych (pismo na k. 352 a.s.).

Pozwany (...) Bank (...) z siedzibą w W., prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. konsekwentnie **wnosił o oddalenie powództwa w całości** i o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych, w tym także w zakresie w jakim strona powodowa cofnęła żądanie o ustalenie nieważności umowy kredytu (odpowiedź na pozew - k.202)

Na rozprawie w dniu 2 marca 2023 r. powód został poinformowany przez Sąd o skutkach stwierdzenia nieważności spornej umowy kredytu, chociaż powód powołał się na nieważność umowy i znajomość skutków nieważności już w piśmie z 9 marca 2020 r. doręczonym pozwanemu w dniu 11 marca 2020 r. wyznaczając mu termin zapłaty 7 dni (k. 178 a.s. – pismo wezwanie do zapłaty) .

Strony postępowania podtrzymały swe żądania i stanowiska na rozprawie w dniu 72 marca 2023 r., na której zamknięto przewód sądowy (protokół z rozprawy . – k. 403).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2008 r. powód D. K. poszukiwał kredytu na zakup lokalu mieszkalnego w celu zaspok **ojenia własnych potrzeb mieszkaniowych w P. i w tym celu** udał się do doradcy kredytowego K. G. która przekazała mu do porównania oferty z kilku banków, przy czym oferta (...) została przedstawiona jako najkorzystniejsza. Doradca dokonał symulacji rat kredytu złotówkowego i indeksowanego do CHF. Kredyt w CHF wyglądał na korzystniejszy, bo z niższą ratą miesięczną. Powód nie otrzymał analizy zmian kursu CHF w poprzednich latach, ale został zapewniony o stabilności waluty jaką jest CHF i braku większego ryzyka walutowego. Doradca kredytowy poinformował go, że treść umowy nie podlega negocjacji. Nie otrzymał informacji w jaki sposób są tworzone kursy kupna i sprzedaży walut w Tabeli Kursów Walut. Ostatecznie powód zaufał doradcy kredytowemu i wybrał kredyt indeksowany do waluty obcej , ponieważ posiadał zdolność kredytową do tego rodzaju kredytu (zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony - k. 404).

W dniu 27 lutego 2008 r. powód złożył wniosek o kredyt hipoteczny, w których jako kwotę wnioskowaną o udzielenie wskazali 200.000 zł. We wniosku określił jako walutę wnioskowanego kredytu „CHF”. Kredyt miał być w całości przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego w P. (wnioski o kredyt hipoteczny– k.248).

Tego samego dnia powód złożył podpisy na formularzu banku zawierającym oświadczenie, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, oraz, że będąc świadomy ryzyka kursowego rezygnując z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonując wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, że znane są mu postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, że został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. W ramach przedmiotowego oświadczenia powód potwierdził również, że jest świadomy, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość raty spłaty kredytu, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. regulaminie oraz że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, a raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (oświadczenie wnioskodawcy k.252).

Decyzją kredytową z 14 maja 2008 r. (...) przyznał powodowi, kredyt w kwocie 200.000,00 zł indeksowany do CHF podlegający spłacie przez okres 360 miesięcy (decyzja kredytowa – k. 254).

W dniu 20 maja 2008 r. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (pośrednik prawny (...) Bank (...)) oraz powód zawarli umowę o kredyt hipoteczny sporządzoną w dniu 15 maja 2008 r. Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu na zakup lokalu

mieszkalnego na rynku pierwotnym opisanego w umowie (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 i 5 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 200.000,00 zł, przy czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 360 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy).

Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,27833 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,50 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 3 ust. 1-3 umowy).

Wyplata kredytu realizowana była w transzach. Transze miały być wypłacane na podstawie złożonej w banku przez kredytobiorcę pisemnej dyspozycji wypłaty środków z kredytu. Termin złożenia pierwszej dyspozycji wypłaty nie mógł przekraczać 60 dni od daty zawarcia umowy (§ 5 ust. 1, 3 i 5 umowy).

W umowie zapisano, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 360 ratach spłaty oraz że raty kredytu i inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa stanowiącego załącznik do umowy, a kredytobiorca jest zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 1-4 i ust. 6).

Zgodnie z umową, jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono m. in. pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty 400.000,00 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz banku na kredytowanej nieruchomości (§ 7 ust. 1 pkt 1 umowy).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), zaś kredytobiorca oświadczył w umowie, że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin

i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi (§ 15 ust. 1 i 2 umowy) (umowa o kredyt hipoteczny – k. 56, pełnomocnictwo – k.70, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej – k. 72).

W Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabele” jako „Tabele kursów walut obcych obowiązującą w Banku”.

W § 2 pkt 17 Regulaminu „stopę referencyjną” zdefiniowano jako stopę, od której zmienności zależy wysokość zmiennej stopy procentowej, zgodnie z postanowieniami Regulaminu określona jako (pkt b) "LIBOR" – stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymiennalnych (np. we frankach szwajcarskich CHF) innym bankom na londyńskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa, np. (...) 3M – trzy miesiące; Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) Stowarzyszenie (...) ((...)) i podawana jest ok. godz. 11 czasu londyńskiego przez serwis (...). W myśl § 2 pkt 18 Regulaminu zaś, „marża banku” to wartość ustalona przez bank, określona w punktach procentowych, która zgodnie z postanowieniami Regulaminu jest składową zmienną stopy procentowej.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnieskuje o kwotę kredytu wyrażoną

w złotych, z zaznaczeniem, iż wnioski dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do **§ 9 ust. 2 Regulaminu,** w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do **§ 13 ust. 7 Regulaminu,** w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k.61).

Przy podpisywaniu umowy kredytu powód złożył na formularzu banku ponownie pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i jest świadomy ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z ww. umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są mu postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku, jest świadomy, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką z k. 73).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank dla danego rodzaju kredytu. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami. W dacie zawarcia spornej umowy kredytowej powód był zatrudniony na umowę o pracę jako specjalista ds. logistyki, a obecnie jest pracownikiem działu obsługi klienta jako inżynier obsługi (wnioski o kredyt hipoteczny – k.248 , zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony - k. 403-405).

Wypłata kredytu nastąpiła w 4 transzach i środki z kredytu zostały przeznaczone na zakup lokalu na rynku pierwotnym w P., w którym mieszkał i nadal tam mieszka . Nie prowadził działalności gospodarczej w tym lokalu i

nie wynajmował go na cele zarobkowe (zaświadczenie z banku k. 88 i zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony - k. 403 i n).

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, na podstawie art. 42e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. połączył się zgodnie z art. 124 ustawy Prawo bankowe oraz w trybie ustawy Kodeks spółek handlowych z (...) S.A. Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S.A. jako banku przejmującego (okoliczność bezsporna).

(...) Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w W. (okoliczność bezsporna).

Pismem z 9 marca 2020 r., doręczonym w dniu 11 marca 2019 r., skierowanym do (...) Bank (...) S.A. pełnomocnik powoda wezwał bank do zapłaty wskazanych tam kwot powołując się na nieważność umowy (pismo k. 178 a.s.).

Powód dokonał całkowitej spłaty kredytu, która wyniosła kwotę 42.364,46 złotych oraz kwotę 26.154,58 CHF (zaświadczenie z k 88, zeznania B. M. przesłuchanego w charakterze strony - k. 403) .

Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów umownych, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony, w których powód przekazał informacje co do celu zaciągnięcia przez niego przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powoda były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. K. w A. B. red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok SA w Warszawie z dnia sygn. akt V I ACa 245/21)).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadków A. S. i D. M. zgłoszony przez pozwanego, bowiem okoliczności, do których wykazania zmierzał ten dowód pozostawały nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie nie brali bowiem udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy z powodami, nie mogli więc znać okoliczności zawarcia spornej umowy kredytu pomiędzy stronami, ani podać, jak przebiegał proces zawarcia tej konkretnej umowy i proces jej ofertowania. Fakty dotyczące treści procedur zawierania umów kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego w pozwanym banku nie były istotne dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami na tle konkretnej umowy kredytu. Niezależnie od tego, okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu (w tym dotyczące m. in. udzielonych powodom informacji o ryzykach związanych z zawarciem umowy) wynikały z dokumentów złożonych do akt sprawy.

Sąd na podstawie art. 235² §1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego zgłoszony przez powoda i pozwanego, ponieważ fakty dotyczące ustalenia wysokości roszczenia powoda nie wymagały wiadomości specjalnych, w związku ze nieważnością umowy kredytu i zastosowaniem przez Sąd przy rozliczeniu świadczenia nienależnego powoda teorii dwóch kondykcji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, z wyłączeniem roszczenia odsetkowego, które zostało zasądzone od dnia 18 marca 2020 r., a w pozostałym zakresie powództwo o odsetki ustawowe za opóźnienie zostało oddalone jak w pkt. 3 wyroku.

W okolicznościach niniejszej sprawy stronami sporu był po stronie pozwanej profesjonalista w obrocie, tj. bank, zaś po stronie powodowej konsument w rozumieniu art. 22(1) k.c. Powód zawarł przedmiotową umowę kredytu w celu uzyskania środków potrzebnych na zakup lokalu mieszkalnego służącego zaspokajaniu własnych potrzeb mieszkaniowych, które nadal zaspakaja w tym mieszkaniu.

Ustalenie Sądu, że powód zawarł przedmiotową umowę jako konsument, nakłada na sąd merytoryczny, obowiązek udzielenia powodowi ochrony wynikającej z wdrożenia do polskiego systemu prawnego postanowień dyrektywy 93/13/EWG.

Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Ocenę zasadności żądań powoda należało rozpocząć od oceny spornej umowy pod kątem jej zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Powód opierał swe roszczenia na twierdzeniu, iż niektóre postanowienia umowy kredytowej są abuzywne, co w konsekwencji miało skutkować tym, że pobrane przez pozwanego bank z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej kwoty są nienależne. Zapisy te dotyczyły głównie indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu, przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu oraz obowiązku informacyjnego banku.

Sąd zbadał zapisy umowne pod kątem ich abuzywności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątpienia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), Sąd krajowy zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...) (C-240/98) i (...) (C-241/98), (...) (C-242/98), (...) (C-243/98) i (...) (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385¹ KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis oraz patrz: wyrok SA w Warszawie w sprawie VI ACa 185/20).

Z tego też należy wywieść, że skoro Sąd zobligowany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, to zobligowany jest również do badania z urzędu wszystkich zapisów umowy zawartej z udziałem konsumenta pod kątem wypełnienia przesłanek abuzywności.

Zgodnie z najnowszym poglądem wyrażonym w uchwale SN z 28 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 40/22 „ Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹k.c.”

W myśl powołanego wyżej przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne

świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Odnosnie przesłanek niezbędnych dla uznania postanowień umowy za niedozwolone wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c., w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii, czy sporne zapisy umowy można było uznać za postanowienia określające główne świadczenia stron umowy i czy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu postanowienia te we wskazanym powyżej zakresie odnosiły się do świadczeń stanowiących świadczenie główne, które jednak nie zostały określone w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron” wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Powodowie kwestionowali zapisy umowy dotyczące waloryzacji kursem CHF udzielonego kredytu w polskich złotych, a zatem sposobu wypłaty kredytu i rozliczania wpłat dokonywanych na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Kwestionowali również zapisy odnoszące się do przestanku zmiany oprocentowania kredytu.

Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy kredytu należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, zawierającego essentialia negotii tej umowy. Analizując kwestionowane w toku niniejszego postępowania postanowienia umowne w odniesieniu do dyspozycji tego przepisu stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kwoty wypłaconej w złotych oraz na wysokość poszczególnych spłacanych rat. Co do omawianych zapisów umownych o tym, że są to świadczenia główne świadczy fakt, że dotyczą one sposobu spełnienia przez pozwanego świadczenia w postaci wypłaty kwoty kredytu oraz sposobu spełniania przez kredytobiorcę świadczenia w postaci spłaty rat kredytu. Bez tych zapisów strony nie mogłyby spełnić swych świadczeń głównych, zatem podstawowe cele umowy nie mogłyby być zrealizowane. A trzeba tu wziąć pod uwagę, że kredytobiorca chciał uzyskać kredyt w PLN i o taki kredyt wnioskował (wskazując jako walutę kredytu CHF), gdyż za kredytowaną nieruchomość miał zapłacić w PLN.

W ocenie Sądu sporna umowa kredytu była umową kredytu złotowego, jedynie indeksowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron. W przypadku omawianej umowy brak jest podstaw, by twierdzić o jej walutowym charakterze. Kredytem walutowym jest kredyt udzielany i wypłacany w walucie innej niż krajowa, gdy jednocześnie kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu również w walucie obcej. Kredyt udzielony powodom nie był w taki sposób skonstruowany. W umowie kwota kredytu została wyrażona w złotych. Kredyt został uruchomiony w złotych i w domyśle od początku miał być w złotych spłacany. Środki z kredytu miały posłużyć powodom na zakup mieszkania. Pozwany od początku znał wolę powoda do uzyskania kredytu w złotych. W niniejszym przypadku należy zbadać jaka była rzeczywista wola stron umowy co do jej treści.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, natomiast w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2). W orzecznictwie

słusznie przyjmuje się, że jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego.

Ustalając znaczenie oświadczenia woli należy brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji, dotychczasowe doświadczenie stron ich status (wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1998 r., I CKN 815/97, wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75). Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi. W świetle powyższych uwag trzeba ponownie zaznaczyć, że powód potrzebował środków pieniężnych w walucie krajowej. Świadczy o tym m. in. fakt, iż zakup lokalu mieszkalnego miał nastąpić za cenę wyrażoną w złotych polskich.

Wzorzec umowy został sporządzony przez bank i zaprezentowany przez osoby działające w jego imieniu, przy czym przed dniem podpisania umowy powód nie miał możliwości szczegółowego zapoznania się z jej treścią, ani też z treścią Regulaminu mającego do niej zastosowanie. Powód nie został przez doradcę kredytowego należycie pouczony o wszelkich ryzykach związanych z kredytem indeksowanym, przedstawianym jako dalece korzystniejszy od kredytu złotowego i mało ryzykowny. Powyższe okoliczności poprzedzające zawarcie umowy i niepełna informacja ze strony banku powoduje, że pozwany nie może wywodzić żadnych korzystnych dla siebie skutków prawnych z literalnego brzmienia umowy.

Zgodnie z tym przepisem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania tej kwoty na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, na mocy zawartej przez strony umowy wskazano, że Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 200.000,00 zł **indeksowanego kursem CHF** na warunkach określonych w umowie i regulaminie. Umowa stron była oparta na wcześniej przygotowanym przez bank wzorze i postanowienia jej nie były indywidualnie ustalone z powodem jako konsumentem, który nie mógł mieć rzeczywistego wpływu na treść umowy (art. 385¹ § 4 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu według **kursu nie niższego niż kurs kupna** zgodnie z kursem obowiązującym w pozwanym banku w wypłaty środków w dniu uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 4 Regulaminu). Zapis ten świadczy o nieprecyzyjnym określeniu wysokości kredytu udzielonego przez bank w walucie PLN.

Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami umownymi łączącymi strony, raty spłaty kredytu ustalane były według **kursu sprzedaży** ustalanego w tabeli kursowej banku, obowiązującej w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu). Zapis ten świadczy również o braku jednoznaczności w określeniu w przyszłości przez cały okres kredytowania wysokości uiszczanych przez kredytobiorcę rat kredytowych.

W momencie zawierania umowy, powodowi nie była znana wysokość w złotówkach poszczególnych przyszłych rat kredytowych i odsetkowych, albowiem nie otrzymał pełnego harmonogramu spłaty kredytu w momencie podpisywania umowy ani nawet symulacji przyszłych spłat w złotówkach, ponieważ nie był znany kurs na przyszłość.

Należy nadmienić, że ani Regulamin ani żadne z postanowień umowy stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego nie określały szczegółowo zasad ustalania kursów walut w Tabeli kursowej banku a oświadczenia podpisywane przez strony na temat ryzyka związanego z tym kredytem nie zostały poprzedzone rzetelną informacją profesjonalisty, jakim jest bank.

Sąd ustalił, że kwestia wyjaśnienia mechanizmu indeksacji z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w złotych na kapitał w CHF oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i wyczerpująco jasno przedstawione tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania. Zawarte przez powoda oświadczenia o zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego oraz ryzyka zmiany stopy procentowej nie oznaczają, że bank zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy – **tak wskazał ten problem np. w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I A Ca 766/19.**

Podobnie orzekł **TSUE w najnowszym wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C- 776-C-782/19**, gdzie „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

Ponadto w **postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał** stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

W orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok SN z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17, wyrok z 9 stycznia 2019 r. ICSK 736/17) wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka, jakie łączy się z kredytem waloryzowanym, w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty.

Przechodząc ponownie na grunt rozstrzyganej sprawy, powód wskazywał w toku procesu, że doradca kredytowy, ani pracownik banku przy podpisywaniu umowy nie wyjaśniali obrazowo, przekonywująco i wyczerpująco, w jaki sposób ustalane są kursy walut wyznaczone przez bank i jaki będzie rzeczywisty wpływ ryzyka zmiennego kursu oraz zmiennej stopy procentowej na saldo kredytu w tak długim okresie kredytowania. Nie przedstawiono powodowi także zasad kształtowania się spreadu walutowego i jego istoty w tej umowie, że będzie on stanowił przychód banku i obciąży w całości konsumenta.

Powód w zakresie przeliczeń kursowych był zdany na bank w tym sensie, że nie przysługiwały mu żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem sztucznie zawyżonym czy nierynkowym, nie znał zasad ich tworzenia i nie mógł nawet przewidzieć jak te kursy będą się zmieniać. Powód nie mógł w żaden sposób wpłynąć na wyliczenie

wysokość rat kredytu, które obowiązany był spłacać w PLN, podczas gdy w całości kwestia ta uzależniona była od woli pozwanego, który dodawał spread walutowy do kursów z tabeli.

W orzecznictwie panuje pogląd, że niedozwolone postanowienia umowne są to takie klauzule, które uzależniają wysokość kwoty, w jakiej kredyt ma być zwrócony od zachowania, decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silnej jaką jest przedsiębiorca taki jak bank (**wyrok SN z 29.10.2019 r. IV CSKK 309/18**).

Analiza postanowień spornej umowy kredytowej prowadzi do jasnego wniosku, że nie spełnia ona wymaganych zasad regulujących prawidłowy sposób dokonania czynności prawnej. Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwanego bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia salda zaciągniętego kredytu oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powodów. W tym zakresie umowa nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznany klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodom wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunku prawnego powodowie świadomie wyrazili zgodę. Jak już wcześniej zaznaczono, zawarcie w treści umowy oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy, iż zmiana stopy procentowej i kursu waluty będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz, że ponosi on ryzyko kursowe związane z kredytem nie oznacza, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACA 766/19 i wyrok TSUE z 10.06.2021 r. w sprawach połączonych C- 776-C-782/19 i postanowienie TSUE z 6.XII.2021 r. C- 670/20 dot. W. i wyrok SN z 29.10.2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

W tym miejscu należy powołać się na wyrok TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D.) i na stanowisko TSUE wyrażone wyroku z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R. (C-26/13 EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz w wyroku z 26.03.2019 r. w sprawie (...) B. i B. (C-70/17 EU:2019:250, pkt 64).

Orzeczenia te wyraźnie wskazują, że art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że umowa nie może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień i wtedy sąd powinien orzec jej nieważność. Jednocześnie wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie poprzez zastosowanie np. średniego kursu waluty w NBP.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w pkt. 4 wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Sąd poinformował powoda o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy na ostatniej rozprawie. Powód oświadczył, że jest świadomy skutków takiego orzeczenia. Powód nie był natomiast zainteresowany udzieleniem następczej zgody na postanowienia niedozwolone i przywróceniem im skuteczności z mocą wsteczną (uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Powód już wcześniej został poinformowany przez pełnomocnika o skutkach nieważności umowy i powołał się na fakt nieważności umowy kredytowej już w marcu 2020 r. w piśmie wzywającym pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia z nieważnej umowy jak na k. 178 a.s..

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że strony, w granicach zasady swobody umów, mogły zawrzeć umowę w omówionym kształcie, to umowa ta w ocenie Sądu zawiera klauzule abuzywne, których eliminacja z umowy powoduje jej upadek w całości. Tym samym Sąd w całości podziela argumentację powoda wyrażoną na gruncie niniejszego procesu. **Za niedozwolone postanowienia umowne należało bowiem uznać § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu zaznaczając, że mechanizm indeksacji został rozproszony w treści zobowiązania przez umieszczenie go w regulaminie a nie w umowie, a regulamin stanowił integralną część umowy, choć jest tylko aktem jednostronnie ustalonym przez bank.**

Z uwagi na brak spełnienia warunku przejrzystości tych zapisów umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 klauzula taka jest bezskuteczna wobec konsumenta.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Regulacja zawarta w powyżej zacytowanym przepisie ustanawiająca sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi jest ograniczeniem kompetencji przyznanych stronom w art. 353¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższy z 21 lutego 2013 roku, sygn. I CSK 408/12). Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ustalony stan faktyczny wykazał przy tym wprost, że sporne klauzule umowne zawarte zostały we wzorcu umownym, na treść którego kredytobiorcy jako konsumenci nie mieli wpływu, a który sporządzony został przez profesjonalistę – pozwany bank. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych nie budził wątpliwości Sądu. Kredytobiorcy nie negocjowali umowy zarówno w zakresie kursu sprzedaży stosowanego do obliczenia wysokości raty kredytowej podlegającej spłacie w złotych, jak i też kursu kupna zastosowanego przez bank do ustalenia wysokości kapitału kredytu wyrażonego w walucie indeksacji. W tym zakresie Sąd odsyła do wcześniej poczynionych uwag, nie znajdując podstaw do ich powielania.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowana umowa nie zawiera. Nie sposób uznać argumentu strony pozwanej, że dowodem indywidualnego uzgodnienia warunków umowy jest sam fakt przyjęcia przez powodów oferty kredytu w kształcie zaproponowanym przez bank.

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACA 771/10).

Przenosząc raz jeszcze powyższe rozważania ponownie na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule nienegocjowane i niejasne w swej treści, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w tabeli bankowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytu przed jego wypłatą. W umowie i w Regulaminie brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powoda, stawiając ją przy tym w pozycji biernego uczestnika stosunku łączącego strony, nie wyjaśniając im tego zagadnienia. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodowi wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsument nie był informowany wprost, tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumencie dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powodów jako konsumenta.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia w pełni podziela Sąd meriti, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powoda oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz o tym, że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku i na wysokość rat spłaty kredytu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń (w tym w głównej mierze z zeznań powoda) wynika, iż powodowi nie zostały przedstawione jakiegokolwiek obrazowe symulacje dotyczące możliwych zmian kursowych i ich wpływu na wysokość ich zobowiązania wynikającego z umowy kredytu w całym okresie kredytowania. Przedstawiony powyżej sposób poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym (polegający jedynie na przedłożeniu kredytobiorcy gotowej treści oświadczenia do podpisu bez jednoczesnego realnego udzielenia im wyczerpujących informacji i pouczeń w tym zakresie) uznać należy za niezwykle pobieżne i jako takie nie mogące zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację udzieloną w tym zakresie konsumentowi przez podmiot profesjonalny, będący silniejszą stroną stosunku umownego. Oświadczenia te były jedynie pośpiesznie podpisywane bez wcześniejszej rzetelnej i pełnej informacji na temat ich znaczenia i długofalowych skutków.

Sąd ponadto uznał, że klauzule przeliczeniowe- indeksacyjne dotyczyły głównych świadczeń stron.

Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć w świetle art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, gdzie świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). W ocenie Sądu ograniczanie rozumienia głównego przedmiotu umowy jedynie do warunków stricte przedmiotowo istotnych danej umowy jest nieuprawnione. Kontroli pod kątem istnienia nieuczciwych warunków podlegają wszystkie

umowy zawarte z udziałem konsumentów, a więc zarówno te tradycyjnie zaliczane do umów nazwanych, jak i dotychczas nieuregulowane w ustawach. Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59).

Podkreślenia wymaga fakt, że unormowania zawarte w art. 385¹ i nast. k.c. stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy państw członkowskich powinny zatem wyklądać prawo krajowe w taki sposób, aby w pełni uwzględniało ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Jak wskazał ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lipca 2014 r. I CSK 531/13 wynikający z **art. 385¹ § 2 k.c. wymóg przejrzystości i zrozumiałości sformułowania wzorca** określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy: zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia tzn., gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego typowego konsumenta. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, czy przeciętny konsument prawidłowo rozumiejący treść postanowienia we wzorcu aprobuje czy akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko.

W ocenie Sądu klauzule indeksacyjne są w przedmiotowej umowie postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumentów konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, która de facto generowała niczym nieograniczone ryzyko kursowe.

W orzeczeniu C-186/16 TSUE przedstawił **wykładnię art. 4 ust. 2 dyrektywy** nakazującego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem. Wymóg ten oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. W ocenie Sądu informacje przekazane powodom przed zawarciem umowy były niewystarczające do spełnienia ww. warunków przejrzystości. Nie mogły rozwiewać także ewentualnych wątpliwości postanowienia zawarte w umowie, z uwagi na to, że w kluczowych elementach odsyłały do kryteriów znanych tylko bankowi, których powodowie nie mogli skontrolować ani na nie wpłynąć (ustalenie kursów waluty).

Z ustaleń Sądu wynika, że Tabele kursowe pozwanego banku powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a powód nie miał żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, został on de facto wykluczony z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego go ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwany bank do dodatkowego, pozaumownego wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustalaną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to

wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikający z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być zawężany do ich zrozumienia pod względem formalnym i gramatycznym (wyrok TSUE 27.02.2015 r. C-143/13 i z 30.04.2014 C- 26/13).

Nie może mieć też negatywnego wpływu na ocenę sytuacji prawnej powoda twierdzenie pozwanego, że kursy ustalane były zgodnie z zapisem regulaminu w oparciu o średnie kursy NBP, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – nie zostało to bowiem wprost uregulowane w umowie łączącej strony, **a sama informacja na ten temat jest niepełna i wprowadza w błąd**, bowiem nie ma tam mowy o tym, że to wyłącznie bank ustala marżę stanowiącą dodatkowy przychód banku w operacjach przeliczania rat spłaty kredytu według kursu sprzedaży z tabeli banku. Powodowie sami nie mogli zdobyć takich informacji i oszacować konsekwencje ekonomiczne stosowania różnych kursów bez wiedzy o dodatkowym koszcie obciążającym ich raty w postaci różnic kursowych. Mechanizm działania ryzyka kursowego wprowadzony do umowy stron wymagał szczególnej staranności banku w zakresie wskazania wyraźnych zagrożeń wiążących się z oferowanym rodzajem kredytu na mieszkanie, stanowiące z reguły dorobek życia przeciętnego klienta, i ten obowiązek informacyjny powinien zostać wykonany przed kontraktem w sposób jednoznaczny i zrozumiały, unaoczniając powodowi, że zaciągnięcie takiego kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem takiej umowy może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej kwoty niż pożyczona – mimo dokonywania regularnych spłat (patrz: uzasadnienie wyroku SA w Warszawie w sprawie VI ACa 1185/20).

Brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej, w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia. Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. **Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACa 768/19)**. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACa 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia, w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umowy kredytu.

Sąd dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy za abuzywne i mając powyższe ustalenia na uwadze, **musi wskazać**, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytowej stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez klauzul nieważnych w zakresie indeksacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego i zmiennej stopy procentowej.

Kredytobiorca musi zostać powiadomiony, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponosi ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po jego stronie zobowiązanie trudne dla niego do udźwignięcia.

Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SA w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I ACa 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron, a nie np. z regulaminu jednostronnie stanowionego przez sam bank.

Należy mieć tu szczególnie na uwadze art. 385¹ k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, z których wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia umowy za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje on skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa należy ten skutek uwzględnić z urzędu, a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny.

Jak wynika z wyroku SN z 27.11.2019 r. II CSK 483/18, konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy Kodeksu cywilnego. Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści nieuczciwych warunków umowy, wskazując, że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (patrz. Wyrok SA w Warszawie, VI ACa 185/20).

Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

Należy zwrócić należytą uwagę na wyrok TSUE z 3.10.2019 r. wydany w sprawie polskiej C-260/18 (D. – (...)), gdzie **TSUE uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie**, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby

niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest dla niego korzystne i wybrać skutek, jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie, aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął SN w wyroku z 11.12.2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Podsumowując Sąd uznał, że po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu, pozostała jej treść nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązania, które zmienia swoją naturę i całkowicie treść bez wpływu obu stron na kształtowanie tej treści. Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia z franków szwajcarskich na złote polskie. Brak jest przy tym przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wejść do umowy w miejsce postanowień abuzywnych w tym art. 358 par. 2 k.c., który jako przepis dyspozytywny obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. i dotyczy przeliczenia świadczeń z waluty obcej na PLN w umowach ważnych prawnie, a nie odwrotnie jak w niniejszej sprawie, podobnie jak art. 41 prawa wekslowego, który reguluje jedynie zobowiązania z weksli.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, wyrok TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...), (...) Faktoring K. Z. przeciwko T. I. i E. K.), chyba że konsument następczo udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Powód został poinformowany przez Sąd z urzędu o skutkach nieważności umowy, wprost odrzucił możliwość zaakceptowania wadliwych postanowień umownych, co umożliwiłoby dalsze wykonywanie umowy w zmienionym kształcie. W swoim oświadczeniu podtrzymał wolę stwierdzenia nieważności całej umowy i rozliczenia nienależnych świadczeń.

Z powyższych przyczyn Sąd uwzględnił żądanie powoda i uznał, że umowa o kredyt hipoteczny zawarta pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku, jest nieważna.

Nieważność spornej umowy skutkuje tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczone bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powodów kwotę kredytu bez podstawy prawnej w oparciu o nieważną umowę kredytu, z kolei jak ustalono powód B. M. bez podstawy prawnej uiszczał comiesięczne raty kredytowe. Nieważność umowy powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondycji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondycja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACa 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r., II CKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondycji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna, powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa stała się trwale bezskuteczna.

W efekcie powyższych rozważań oraz mając na uwadze, że jedynie B. M. spłacał raty kredytu Sąd uznał, że należało uwzględnić żądanie strony powodowej dotyczące zasądzenia kwoty wpłaconej przez powoda B. M. na rzecz pozwanego tytułem spłat rat kredytu, skoro kwota przez niego żądana mieściła się w ogólnej kwocie wpłaconej tytułem nieważnej umowy kredytu.

Analiza złożonych przez powoda dokumentów, w szczególności wystawionego przez bank zaświadczenia o wysokości dokonanych spłat rat kredytu, doprowadziła Sąd do przekonania, że powód wykazał zgłoszone roszczenie pieniężne. Ze wspomnianego zaświadczenia wynika bowiem, że powód dokonał spłaty kredytu, a suma jego spłat wyniosła 42.364,46 złotych oraz 26.154,58 CHF. (k. 352 i 88 a.s.).

Wobec tego roszczenie powoda o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zarzut przedawnienia roszczenia strony powodowej:

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego ***zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej***. Sąd orzekający w niniejszej podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że termin przedawnienia roszczeń kredytobiorców związanych z całkowitą nieważnością umowy może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę wiążącej decyzji w tym względzie. W realiach związanych z wykonywaniem przedmiotowej umowy kredytu nie sposób uznać, że powodowie mogli mieć świadomość wadliwości klauzul indeksacyjnych w 2007 r. Podkreślić tu trzeba, że kwestia możliwej wadliwości klauzul indeksacyjnych została podjęta w debacie publicznej dopiero w 2011 r. Wobec tego od czasu powstania u powodów świadomości co do wadliwości klauzul waloryzacyjnych i wynikających z tego roszczeń (co nie mogło mieć miejsca przed 2011 r.) i podjęcia decyzji o wystąpieniu ze stosownymi roszczeniami przeciwko bankowi, co miało miejsce w dniu wystąpienia z pozwem w niniejszej sprawie, nie upłynął termin określony w art. 118 k.c. Roszczenia powodów nie uległy zatem przedawnieniu w żadnym zakresie.

Roszczenie odsetkowe:

Powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonej kwoty. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.), co nastąpiło w niniejszej sprawie po upływie 7 dni od doręczenia pierwszego przed procesowego wezwania do zapłaty z dnia 9 marca 2020 r. k. 178 a.s.

Rozpoznając roszczenie odsetkowe powoda należy odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. akt III CZP 6/21, z której uzasadnienia wynika, iż dopiero z chwilą, gdy powód został pouczonej przez sąd o skutkach nieważności umowy i oświadcza, iż godzi się na te skutki i akceptuje je - występuje skutek w postaci definitywnej nieważności umowy. Oznacza to, że dopiero z dniem odmowy potwierdzenia klauzul abuzywnych, bez których umowa nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do ich potwierdzenia, ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna). Dopiero z tą chwilą powstaje po obu stronach

umowy obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i dopiero z tą chwilą możliwe jest uznanie stanu opóźnienia w spełnieniu nienależnego świadczenia. Skuteczność oświadczenia konsumenta uzależniona jest od dwóch warunków: po pierwsze – Sąd orzekający w sprawie abuzywności klauzul umownych musi mieć pewność, że oświadczenie zostało złożone przez konsumenta należycie poinformowanego o konsekwencjach prawnych jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) kwestionowanego postanowienia i po drugie – pewność co do wskazanych okoliczności warunkujących skuteczność oświadczenia konsumenta musi mieć również druga strona umowy czyli Kredytodawca, który musi mieć jasność co do tego, czy Konsument formułując oświadczenie był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy. Dopiero po spełnieniu tych warunków wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym, zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadząca do jej trwałej nieważności. Dopiero z chwilą ustalenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 par. 2 k.c. (wyrok SA w Warszawie o sygn. VI ACa 617/20).

Sąd uznał, że obowiązek informacyjny został wykonany przez pełnomocnika powoda jeszcze przed wniesieniem pozwu.

Po obu stronach powstał obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i powstał stan opóźnienia co do zwrotu świadczenia nienależnego. Początkowy termin naliczania odsetek oznaczył Sąd na dzień 18 marca 2020 r., jak orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

Natomiast w punkcie 2 wyroku oddalono roszczenie odsetkowe w pozostałym zakresie.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego, jako przegrywającego spór przeważającej części, obowiązek zwrotu na rzecz powoda pełnych kosztów procesu. Koszty strony powodowej niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 6.417zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 5.400 zł wskazanej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie. Wartość przedmiotu sporu wskazana w pozwie wynosiła 151.448 złotych i nie została zmieniona przy zmianie powództwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.